Rok VIII

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 16

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek Henryka, b. w.
Piątek: † Fabjana, pp. i Sebastjana.

CHOJNICE, piątek, dnia 20. stycznia 1928 r.

Słońca wschód 7.35 zachód 15,57.
Księżyca wschód 3.18 zach. 13.51.

Kobiety, a wybory.

Niegdyś, przed wielu laty, była kobieta ważną osobą w społeczeństwach pierwotnem. Ona miała obowiązek starania się o dostarczanie środków żywności, jej zadaniem było staranie się o odpowiednie do czasów mieszkanie i różne przyrządy domowe. Dlatego też kobieta zapoczątkowała najrozmaitsze rzemiosła i przyczyniała się w wysokim stopniu do ich rozwoju, wynajdując coraz to nowe ulepszenia. Całą kulturę rolną zawdzięczamy niemniej kobietom, a i pierwsze początki medycyny.

Dużo później spadła kobieta ze swego tak ważnego stanowiska, jako słabsza fizycznie i mężczyzna zapanował nad nią wskutek swej brutalnej siły. Nie wszędzie wszakże rozwinął się stosunek mężczyzny do kobiety w tym samym stopniu; były ludy, u których kobieta zatrzymała stanowisko pierwszorzędne, a i dziś mamy jeszcze plemiona, w których kobieta stoi na miejscu pierwszem, rządzi i przekazuje nawet swoje nazwisko dzieciom.

Chrześcijaństwo zmieniło tu dużo, ale tylko pod względem religijnym zrównało kobietę z mężczyzną, wieki średnie były dla kobiet na ogół ciężkie, a wyjątek stanowią kobiety stanu rycerskiego, którym rycerstwo przesadnie hołdy składało, nie zmieniając zresztą stanowiska prawnego kobiet.

Czas działał jednakże i w sprawie kobiet, a choć wielka rewolucja francuska uwolniła kobietę z istnienia pewnych przesądów, nie zmieniła ona stanowiska prawnego także. Dopiero w połowie zeszłego wieku rozpoczyna się gruntowna zmiana na lepsze i kobieta uzyskuje w dość szybkiem tempie w różnych krajach prawa, równające ją mniej albo więcej z mężczyzną.

Do najważniejszych przywilejów kobiety należy niewątpliwie nadanie jej prawa wyborczego w przeważnej części krajów. Były wprawdzie czasy, że kobiety rządziły nawet oficjalnie państwami, że posiadały wielkie wpływy na politykę państw i nawet na wypowiadanie wojen, ale były tō jedynie wyjątki, zależne od osobistego uroku albo nadzwyczajnej siły charakteru kobiet.

W wolnej Polsce nadano kobietom od razu prawa rozległe, a także prawo wyborcze narówni z mężczyznami, prawo nieograniczonego zrzeszania się, tworzenia związków zawodowych itd.

Dziwna rzecz, iż są ludzie zresztą rozsądni, którzy coraz częściej i gruntowniej żądają, aby kobiety się wycofały z polityki. Wymaganie swoje motywują oni na ogół jedynie wytartemi frazesami, a śmieszni są wprost, gdy twierdzą, że zajmowanie się polityką pozbawia kobiety najważniejszego ich wdzięku, kobiecości. Gołosłowne to twierdzenie, boć dla czego zajmowanie się politycznemi sprawami ma pozbawiać kobiety właściwych cech kobiecości, a n. p. zajmowanie się medycyną lub czemś podobnem — nie? Nie wierzymy, aby adwokaci ratowania kobiecości — zresztą niczem nie zagrożonej — zwyciężyli i zdołali odwieść kobiety od zajmowania się nawet polityką.

My sądzimy przeciwnie, iż właśnie kobieta winna wpływać na politykę, łagodzić tarcia, wskazywać drogi lepszego wychowania młodzieży, większego umoralnienia społeczeństwa i tylu innym sprawom winna się poświęcać.

Jeśli chodzi adwokatom kobiecości o udział kobiet w tak złowrogiem dla Polski partyjnictwie, to i my się chętnie piszemy na to, aby kobiety nasze nie wdawały się w te brzydkie walki, intrygi itp., gdyż na tem wszystkiem traci ich charakter i ich kobiecość w rzeczywistości. Tu właśnie tkwi nieporozumienie: **polityka, to nie to samo, co nasze wybujałe partyjnictwo!**

Organizacje kobiece zawodowe winny być apolityczne, przedewszystkiem zaś — bezpartyjne, aby każda kobieta, bez pytania do jakiego stronnictwa ona należy, udział w organizacji brać mogła na równych prawach. Organizacje, wywieszające jakiś sztandar polityczny, nie odnoszą wszystkich kobiet i noszą już w zarodku widoki niepowodzenia w przyszłości.

Inaczej się rzecz przedstawia, jeśli chodzi o — jednostkę kobiecą. Tu nawoływanie, aby się kobiety wycofywały z polityki, ma tem mniej racji, że polityczne życie nasze jeszcze się nie skonsolidowało, że się je umyślnie i planowo rozbija na jak najdrobniejsze partyjki, co państwu jedynie wielkie szkody przynieść może i musi, tu każda rozsądna kobieta ma do spełnienia zadanie ważne i dla przyszłości Ojczyzny wartościowe.

Z natury konserwatywniejsza od mężczyzny, nie poddaje się zbyt łatwo demagogicznym wpływom i frazesom, a krytycznym zmysłem kobiecym rozbiera do gruntu programy podawane, trzymając się na ogół tego, co daje pewność rozwojowi bytu i rodziny.

Branie udziału w pracach politycznych, to nietylko przewilej i prawo kobiety polskiej, ale — to obowiązek obywatelski i patrjotyczny. Przecież Polska jest państwem demokratycznem, a w takiem państwie nikt niema prawa usuwać się od pracy społecznej i wykonywania swoich obowiązków. Jednym z najważniejszych takich obowiązków właśnie w państwie demokratycznem jest współpraca w ustawodawstwie.

Wspomnieliśmy już powyżej, iż współpraca kobiet stanowi konieczność w różnych dziedzinach życia, tutaj dodamy, że wstrzymywanie się od współpracy politycznej godzi w interesy kobiet samych. Kobiety mogą jedynie odnieść szkody wskutek wstrzymywania się od polityki. Kobieta musi sama bronić swych praw i dochodzić swych ewentualnych krzywd, a pozatem wpływać na dalsze rozszerzenie praw kobiecych, pod niejednym względem jeszcze niedostatecznych.

Ileż dobrego kobieta zdziałać może jako posłanka w parlamencie! Oczywiście nie mówimy tutaj o tych paniach, które wynajdują jakieś projekty, utrudniające życie i utopijne, jak tego już mieliśmy dowody, ale na wybory każda kobieta iść musi!

KsKs. Biskupi wskazali i jej sposób postępowania i jej nie wolno się wstrzymać od wyborów, a głosować należy się jej na listę narodową i katolicką, jak nakazują KsKs. Biskupi!

Nowa „bomba“ wiedeńska

w sprawie gen. Zagórskiego.

Odebraliśmy ostatni numer „Kurjera Wiedeńskiego“. P. Łucjan Erdtracht publikuje tam nową bombę w sprawie generała Zagórskiego, w której twierdzi, że przeglądał pamiętniki generała Zagórskiego i doszedł do przekonania, że wydanie ich jest nietylko niemożliwe teraz w Polsce, ale nawet w czasie przychylnego generałowi Zagórskiemu regimu.

Żyd Erdtracht twierdzi dalej, że generał Zagórski żyje i że do 2-go grudnia był we Francji, poczem wyjechał do Italji, a stąd wyjechał z Europy, lecz nie do Ameryki. (Nowe głupstwo — Red.)

Zamiast podwyżki - tylko dodatek.

Gra w chowanego z urzędnikami państwowymi.

WARSZAWA. Dzisiejszy „Robotnik“ donosi w związku z pogłoskami o mającej nastąpić podwyżce płac urzędniczych, iż wbrew pogłoskom sprawa ma być ponownie uregulowana prowizorycznie. Urzędnicy otrzymaliby z końcem stycznia pierwszy, a w dniu 1 marca drugi jednorazowy dodatek. Dodatek ten sięgałby ½ normalnej pensji.

Uchwała Stronnictwa Chrześc.-Narod.

Członkom stronnictwa nie wolno kandydować na listach wątpliwych pod względem religijnym i społecznym.

WARSZAWA. Prezydjum Stronnictwa Chrześc.-Narodowego uchwaliło dziś następującą rezolucję:

„Prezydjum uchwala, że członkowie Stronnictwa Chrześc. - Narodowego nie mogą kandydować do izb ustawodawczych na listach, które bądź w okręgach, bądź na liście państwowe, zawierają nazwiska, budzące wątpliwości pod względem przekonań religijnych i społecznych, np. na liście Bezpartyjnego Komitetu Współpracy z Rządem.

Wobec niedojścia do skutku jednolitej listy katolickiej w całem państwie — Stronnictwo Ch.-Nar. winno współdziałać w tworzeniu wszędzie, gdzie jest to możliwe, okręgowych lub dzielnicowych porozumień w myśl listu pasterskiego, przeciwstawiając się walce pomiędzy listami ugrupowań katolickich“.

Zjazd konsulów polskich w Berlinie.

Sprawy wiz, obywatelstwa i inne.

BERLIN. W poniedziałek w gmachu poselstwa odbyła się pod przewodnictwem posła polskiego w Berlinie, p. Olszowskiego, narada konsulów polskich, urzędujących na terenie Rzeszy niemieckiej. Przedmiotem narad były kwestje, związane z funkcjonowaniem konsulatów polskich w Niemczech, a m. in. sprawa ujednostajnienia praktyki wizowej, sprawa korespondencji z władzami, sprawa obywatelstwa, oraz inne kwestje natury prawno-administracyjnej.

Dwie katastrofy kolejowe we Lwowie i Koluszkach.

1 osoba zabita i 4 ciężko ranne. — 7 wagonów zniszczonych.

WARSZAWA. Dnia 15 b. m. o godz. 1,30 stacja osobowa we Lwowie była widownią poważnej katastrofy kolejowej. Mianowicie przy przetaczaniu na zamkniętym torze pociąg osobowy wpadł na zaporę. 7 wagonów osobowych zostało zniszczonych zupełnie; wskutek zawalenia się barjery odniosło ciężkie obrażenia cielesne 3 pracowników, z których jeden zmarł.

Władze kolejowe wdrożyły śledztwo w tej sprawie.

Dnia 16 b. m. z warszawskiej Dyr. kolei państwowych o godz. 3,20 na stacji kolejowej Koluszki na zwrotnicy pociąg osobowy zderzył się z parowozem przetokowym, przyczem wykoleiły się dwa wagony osobowe i parowóz przetokowy. Skutkiem wypadku lekko ranny został jeden pasażer. Na miejsce katastrofy przybyła specjalna komisja i pociąg ratowniczy. Po oczyszczeniu toru ruch został podjęty na nowo.

Austrja i Węgry.

Zatarg na stacji granicznej St. Gotthard, gdzie doszło, jak wiadomo, do wykrycia przez austrjackie organy celne szmuglu broni do Węgier, wywołał w opinji austrjackiej wielkie zaniepokojenie. Zaznaczyć wypada, że społeczeństwo austrjackie już zawsze żywo reagowało na wszelkie objawy, które świadczyćby mogły o istnieniu jakiegokolwiek niebezpieczeństwa w kierunku nietykalności granicy południowej i wschodniej państwa. Ujawniło to się w całej pełni podczas niedawnych obrad sejmowej komisji skarbowo-budżetowej, poświęconych aktualnym zagadnieniom austrjackiej polityki zagranicznej.

Zatarg w St. Gotthard przyczynił się tylko do dalszego spotęgowania tego niepokoju. Opinja austrjacka, żywo śledząca przebieg konfliktu italsko-jugosłowiańskiego, przyszła do wniosku, że wojna między obu temi państwami jest już tylko kwestją czasu. Wychodząc z tego założenia, trzeba było zastanowić się również nad rolą, jaką w razie wybuchu wojny italsko-jugosłowiańskiej odegrałaby Austrja. Większość polityków, a wraz z niemi i całe prawie społeczeństwo austrjackie, jest zdania, iż Austrji przypadłoby w udziale odegrać w tym wypadku podobną rolę, jaką w roku 1914 odegrała Belgja. Ponieważ granica

italsko-jugosłowiańska nie nadaje się do operacji wojennych, oba państwa usiłowałyby niewątpliwie przeprowadzić swe armje przez terytorjum austrjackie.

Podobne rozważania na temat możliwości konfliktu zbrojnego między Italją a królestwem SHS same przez się wystarczają już do wytworzenia w społeczeństwie austrjackiem atmosfery chronicznego zdenerwowania. Ale podniecenie to znacznie się jeszcze potęguje na skutek niewyraźniej polityki Węgier. W Austrji panuje zgodne przekonanie, że Węgry w razie wybuchu wojny jugosłowiańsko-italskiej staną bez zastrzeżeń po stronie Italji i z orężem w ręku wystąpią przeciwko królestwu Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Sądzi się tu powszechnie, że między Italją a Węgrami istnieje w tym przedmiocie tajna umowa, zapewniająca Węgrom pewne korzyści terytorjalne, które w znacznej mierze byłyby na szkodę samej Austrji. W Karyntji i Styrji utrzymuje się uporczywie pogłoska o istnieniu między Italją a Węgrami tajnego układu, w myśl którego Węgry otrzymać mają Burgenland oraz wspólną granicę z Italją w Styrji.

W podobnych warunkach społeczeństwo austrjackie musi oczywiście z zaniepokojeniem spoglądać na tajemnicze poczynania rządu węgierskiego, a dlatego też podniecenie, wywołane ostatnim zatargiem w St. Gotthard, najzupełniej jest zrozumiałe i uzasadnione.

Grecja, a Bułgarja.

Rząd grecki otrzymał w tych dniach telegraficzną wiadomość z Sofji, że rząd bułgarski nie wierzy w powodzenie nowych pertraktacji między obu państwami. Rokowania te, — zdaniem rządu sofijskiego, — jedynie wówczas mogłyby być uwieńczone powodzeniem, o ileby rząd grecki zmienił zasadniczo swój pogląd na cały szereg doniosłych zagadnień, interesujących w równej mierze oba państwa. Pertraktacje, o których mowa, mają być podjęte w Sofji, a dotyczyć mają całego szeregu niezałatwionych jeszcze kwestji, pochodzących przeważnie jeszcze z czasów wojny bałkańskiej. Również spory, wynikłe podczas wojny światowej, mają znaleźć na konferencji sofijskiej swe rozwiązanie.

Między innemi pragną oba rządy zlikwidować konflikt, powstały na skutek żądania Grecji w kierunku odszkodowania dla swych obywateli, którzy podczas wojny ponieśli straty na terytorjum bułgarskiem, jako też dla tych, których majątki skonfiskowano za rządów Stambolijskiego. Pewne oznaki zdają się wyraźnie wskazywać na to, że rząd grecki okaże w stosunku do Bułgarji jaknajwięcej ustępliwości, wobec czego spodziewać się należy, iż rokowania sofijskie wcześniej, czy później doprowadzą do porozumienia między obu państwami bałkańskiemi.

SPRAWY POLSKIE.

Z posiedzenia Rady Ministrów.

Dowiadujemy się, że doniesienia niektórych pism wczorajszych o terminie i porządku dziennym następnego posiedzenia rady ministrów nie odpowiadają prawdzie. Zarówno termin, jak i porządek dzienny najbliższego posiedzenia rady ministrów dotychczas ustalone nie są.

Kandydatura p. ministra Składkowskiego.

Minister spraw wewnętrznych generał Składkowski będzie podobno kandydował z listy Komitetu współpracy z Rządem w okręgu kaliskim oraz w jednym z okręgów małopolskich.

Wyjazd delegata Tarnowskiego z Kowna.

Ryga. We wtorek o godzinie 11-tej przed południem wyjechał z Kowna specjalny delegat Rządu Polskiego, p. Tarnowski. Wieczorem przybył on do Rygi gdzie przenocował, poczem w środę wyjechał do Warszawy i przybędzie pociągiem pospiesznym na warszawski dworzec główny w czwartek o godz. 7.15 rano.

11-ta lista państwowa.

Warszawa. W poniedziałek złożono 11 listę państwową „monarchistycznej organizacji wszechstanowej".

Na czele listy stoi prof. Alfons Parczewski z Wilna, dalej poseł Cwiakowski, dr. Jan Popliński, Ignacy Oksza-Grabowski i inni.

Zmiany w rozporządzeniu o nabywaniu ziemi.

Warszawa. Opracowany został projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzpltej o nabywaniu ziemi przez instytucje, upoważnione do parcelacji. Istotną treść tego projektu rozporządzenia stanowi art. 5., zwalniający od opłat skarbowych i samorządowych kontrakty nabycia nieruchomości ziemskich przez instytucje do parcelacji upoważnione.

Dalsze artykuły rozporządzenia zmierzają do zagwarantowania, że nabyta bez opłat skarbowych i samorządowych ziemia istotnie zostanie rozparcelowana.

Zwalczanie demoralizacji wśród młodzieży.

Warszawa. W ministerstwie pracy odbywają się konferencje w sprawie zwalczania demoralizacji wśród młodzieży Omawiano projekt organizacji „Izb zatrzymania" dla nieletnich aresztantów, sprawę ulicznej sprzedaży gazet przez małoletnich oraz pracy nocnej i wieczornej w szynkach i w lokalach rozrywkowych.

ZAGRANICA.

Waldemaras jedzie do Berlina.

Berlin. „Vossische Zeitung" donosi z Kowna, że wyjazd Waldemarasa do Berlina nastąpi dnia 24. bm.

Protest rządu łotewskiego.

Kowno. Poselstwo łotewskie w Kownie zgłosiło ostry protest przeciwko rozebraniu szyn linji kolejowej Libawa — Romny.

Ochrona przed gazami trującemi.

Bruksela. W obecności 50 delegatów rozpoczęły się tutaj obrady międzynarodowej konferencji w sprawie ochrony ludności cywilnej przed następstwami wojny chemicznej.



Z walk bolszewickich w Chinach.
Jak wiadomo, miasto Kanton było widownią gwałtownych wypadków rewolucyjnych. Zdjęcie nasze przedstawia dzielnicę miasta, która bardzo ucierpiała od podpalań i rabunków.

Im się ciągle wydaje, że należą jeszcze do Niemiec.

GDAŃSK. Przed kilku dniami tutejszy organ socjalno-demokratyczny „Danziger Volkstimme" wyraził powątpiewanie o moralnej wartości odwiedzin marynarzy niemieckich w Gdańsku. Oświadczenie to wywołało niesłychane oburzenie w tutejszych kołach nacjonalistów niemieckich, których organ „Danziger Algemeine Ztg" staje w obronie rzekomo znieważonej przez socjalno-demokratyczny dziennik gdański wojennej floty niemieckiej i Rzeszy niemieckiej i domaga się od senatu W. Miasta oraz od generalnego konsula niemieckiego w Gdańsku, aby wzięli w obronę honor floty niemieckiej i Rzeszy niemieckiej.

Skandal w berlińskiem krematorjum.

Samobójstwo portjera. Afera zatacza coraz szersze kręgi.

Ohydna afera ograbiania trupów, przeznaczonych na spalenie w krematorjum berlińskiem zatacza coraz szersze kręgi. Wczoraj znaleziono w Wilmersdorfie wiszącego na drzewie portjera Gustawa Zeptera, zatrudnionego w tem krematorjum. Aresztowano także dwóch palaczy Rychtiego i Hillego. Ten ostatni zeznał wzięty na przesłuchach w krzyżowy ogień pytań, że działał w porozumieniu z kierownikiem krematorjum i obdzierał zmarłym przed ich spaleniem wszystkie kosztowne, a przedewszystkiem złote rzeczy. Gdzie one się podziały, tego policja do dziś dojść nie mogła. Kierownik krematorjum zaprzecza energicznie zeznaniom Hillego.

Brzydka ta sprawa wywołała wielkie zaniepokojenie wśród szerokich kół stolicy niemieckiej. Prasa zastanawia się, jak zapobiec podobnym wypadkom w przyszłości, wyrażając ubolewanie, że taka rzecz mogła się wogóle wydarzyć. Nie ulega wątpliwości, że nadużycia te datują się już od dawniejszego czasu.

Sowiety przygotowują się do rokowań z Polską.

Ryga. Z Moskwy donoszą, że w komisarjacie do spraw zagranicznych od kilku dni wre gorączkowa praca pod kierownictwem Cziczerina w sprawie przygotowania projektu umowy handlowej z Polską Rząd sowiecki, zaniepokojony szeregiem niepowodzeń w polityce zagranicznej, dąży do porozumienia handlowego z Polską, aby osłabić wrażenie niezręcznych poprzednich posunięć Z. S S. R na terenie międzynarodowym. Pisma sowieckie zaznaczają, że rząd Z. S. S. R. skłonny jest do zawarcia umowy handlowej z Polską niezależnie od paktu o nieagresji.

Sowiety, a rokowania polsko-litewskie.

Berlin. „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Rygi, że poseł sowiecki w Rydze po krótkim pobycie w Moskwie, powrócił do Rygi, przywożąc instrukcje co do stanowiska Rosji w sprawie polsko-litewskich rokowań. Instrukcje obecne posła sowieckiego mają być w związku z pobytem p. Tarnowskiego w Kownie i z propozycjami, które p. Tarnowski zawiózł w imieniu polskiego ministerjum spraw zagranicznych p. Waldemarasowi.

Nie wolno wyrabiać lalek.

Moskwa. Redakcja pisma „Żenskij Żurnał" ogłosiła projekt, według którego w Rosji sowieckiej zabroniony ma być

JULJUSZ VERNE.

Skarby wulkanu.

118)

— O! — zawołał Hunter tonem wielkieko zdziwienia — niech mnie djabli porwą, wszak to panowie działki 129!

— My sami — odparł Summy Skim.

— Nie spodziewałem się zastać panów przy ujściu Mackenzie...

— Nie mniej niż my, widząc was przy bywających tutaj — odezwał się Summy.

— To tylko znaczy, że moja pamięć warta więcej od pańskiej. Czyż nie mamy sprawy do załatwienia z sobą?

— Można ją załatwić zarówno dobrze tu jak i na Forty Miles Oreek — odparł Summy Skim.

— Jak się panu podoba!

Hunter, u którego gniew zajął miejsce zdziwienia, podniósł żywo strzelbę. Summy Skim uczynił to samo.

Banda chciała się zbliżyć, lecz Hunter powstrzymał ich ruchem ręki. Zanim stanie do walki, chciał się przekonać o sile przeciwnika. Napróżno jednak przenikał wzrokiem lasek, nikt się nie ukazywał.

Ben Raddle uważał, że pośrednictwo jego konieczne.. Zbliżył się do brzegu, stanąwszy nawprost Hunter'a. Malone i Summy cofnęli się nieco.

— Czego pan chce? — spytał inżynier spokojnie.

— Chcemy się dowiedzieć, co panów sprowadziło do Golden Mount?

— Jakiem prawem?

— Oto moje prawo! — odpowiedział brutalnie Hunter, uderzając kolbą o ziemię.

— A oto moje! — odparł Ben Raddle, czyniąc to samo.

Nastała chwila ciszy.

— Jeszcze raz pytam, co sprowadziło panów do Golden Mount?

— To co i was — odpowiedział Ben Raddle.

— Czy macie zamiar eksploatowania pokładu?

— Tak, pokładu, który do nas należy.

— Golden Mount nie należy do nikogo — zaprzeczył Hunter. — Jest własnością wszystkich.

— Nie — odparł Ben Raddle. — Jest własnością tych, którzy go pierwsi zajęli.

— Nie chodzi o to, kto zajął go pierwszy! — zawołał Hunter.

— Doprawdy? O cóż więc chodzi?

— Kto będzie umiał się bronić.

— Jesteśmy gotowi — oświadczył inżynier z całym spokojem.

— Jeszcze raz pytam — rzekł Hunter, tracąc powoli równowagę — czy chcecie odstąpić nam swoje miejsce?

— Zdobądźcie je — rzekł Ben Raddle.

Na dane przez Malone'a hasło padły strzały. Ben Raddle i Summy Skim skryli się za drzewa. Summy Skim jednak obrócił się żywo przedtem i wycelował do Hunter'a.

Teksańczyk uchylił się w porę, lecz kula trafiła zato śmiertelnie jednego z jego ludzi.

Z obu stron zawrzało. Strzały padły za strzałami. Lecz towarzysze Ben Raddle'a ukryci za drzewami, nie byli na nie tak bardzo narażeni, jak ich przeciwnicy. Jeżeli wśród pierwszych znalazło się kilku rannych, wśród drugich byli zabici.

Hunter zrozumiał, że o ile nie przekroczy kanału, poniesie znaczne straty w ludziach. Rozkazał więc swej załodze położyć się. Ziemia z wykopanego kanału tworzyła rodzał nasypu, za którym można się było skryć w pozycji leżącej. W tej postawie można było bezkarnie posyłać strzały ku lasowi, skąd nikt wtedy wyjść nie mógł bez narażenia życia.

Zabezpieczywszy się w ten sposób, Malone i towarzysze dotarli się pełzając do barykady, i ukryci za skałami, zaczęli powoli wyrzucać kamienie, które staczały się w kanał.

Na tej barykadzie skupiła się cała uwaga broniących się. Jeżeli będzie zburzona, jeżeli banda wtargnie do lasku i zawładnie obozowiskiem, wszelka nadzieja oporu zawiedzie i przeciwnicy wezmą górę.

Żaden strzał wysłany z lasku nie dosięgał Malone'a i jego dwu towarzyszy. Bill Stell, chcąc za wszelką cenę przeszkodzić zburzeniu barykady, zaczął namawiać, aby wystąpiono do otwartej walki.

Ben Raddle oparł się temu. Niebezpieczeństwo groziło każdemu, kto dosięgnie grobli. Lepiej było, ażeby naraził się na nie Hunter i jego towarzysze, zburzywsze przeszkodę. Do tej chwili nie pozostało nic, jak ostrzeliwać bezustanku barykadę, odpowiadając równocześnia na wielokrotne wystrzały wymierzane z poza nasypu.

Kilkanaście minut trwała tego rodzaju walka. Nikt z osaczających barykadę nie został ranny. Ale gdy otwór zwiększył się, kule zaczęły dosięgać przeciwników.

Jeden z Indjan był z : l
który zajął jego miejsce, spotkał ten sam los. W tej chwili Neluto posłał celną kulę w samą pierś Malone'a. Teksańczyk upadł, a na ten widok cała banda zawyła z przerażenia.

— Doskonale, doskonale! — rzekł Summy Skim do Neluta. — Wspaniały strzał!... Ale zostaw mi Hunter'a, mój chłopcze

Hunter po upadu Malone'a zdawało się, że zaniecha walki, z której nie mógł wyjść zwycięsko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyrób lalek dziecięcych. Projekt ten umotywowany jest tem, że bawienie się lalkami „rozwija w dzieciach przedwczesne instynkty macierzyńskie".

10-ciolecie czerwonej armji.

Moskwa. Z powodu zbliżającego się 10-ciolecia istnienia czerwonej armji, przygotowany jest dekret, ogłaszający amnestję za cały szereg przestępstw wojskowych.

Projektowane początkowo wydanie na gród pieniężnych, rada komisarzy ludowych uchyliła ze względu na to, że kasa państwowa nie jest w możności ponieść obecnie takiego wydatku.

Z WOJEWÓDZTWA.

CHOJNICE, dnia 19 stycznia 1928 r.

— **Zapasy.** Wynik wczorajszych walk przedstawia się następująco: Zaremba—Banaszkiewicz, walka rusko-szwajcarska; zwycięstwo uzyskał Zaremba po upływie 7,11 min. Druga para Lubuśko—Czarna maska, walka francuska. Walka była zacięta i zajmująca, zakończyła się „bez rezultatu".

Po 10 minutowej przerwie wstąpili na matnię dwaj zapaśnicy żelazni Sam Sandi —Erdmann i to do walki decydującej. Po upływie 34 min. klasycznym chwytem „paradą" zwyciężył Sam Sandi.

W czwartej parze nastąpiła walka na pięści (boks angielski) Serakhi—Lubuśko. W trzeciej rundzie nie zdołał się Lubuśko uchronić przed ciosami klasycznego boksera Serakhego i upadł na ziemię, wobec czego zwycięstwo przyznano Serakhemu. Dziś walczą następujące 4 pary: Serakhi—Morton, walka franc. Zaremba —Erdmann, walka rewanżowa, Roggenbaum —Banaszkiewicz, Czarna maska —Sam Sandi, walka rewanżowa trwająca 40 min.

— **Targowisko życia.** Taki to tytuł nosi film — dramat ludzkich namiętności — pieśń filmowa w 10 aktach o tęsknocie kobiety za mężczyzną według znakomitej opowieści Dana Burnett'a pt. „Technic". W rolach głównych Stillie Dove i Francis Bushman. Miejscowe „Kino Nowości" wyświetla wyżej wymieniony film w czwartek i piątek.

— **Przepisy nowej ustawy o służbie wojskowej.** W „Dzienniku Ustaw" z dnia 13. bm. zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z dnia 23. maja 24 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Tytuł dotychczasowej ustawy: „o powszechnym obowiązku służby wojskowej" został zmieniony i brzmi: „ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym".

Czas służby wojskowej został przedłużony w marynarce wojennej z dwóch lat do dwu lat i trzech miesięcy.

Obowiązkowi służby wojskowej podlegają w rezerwie szeregowcy do końca 40 roku życia, oficerowie — 50 roku życia, szeregowi w pospolitem ruszeniu — do 50 roku życia, oficerowie — do 60 roku życia.

Względem osób, obowiązanych do służby wojskowej, które wykażą się czynnym udziałem w pracy przysposobienia wojskowego, będą stosowane ulgi w wykonywaniu obowiązku służby wojskowej. W myśl art. 7 osoby, które nie mogły udowodnić obcego obywatelstwa i uczyniły zadość powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, służąc conajmniej czynnie 5 miesięcy, winny na swoją prośbę otrzymać przez nadanie obywatelstwo polskie nawet gdyby nie czyniły zadość warunkom przewidzianym w art. 8 p. 2. 3 i 4 ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie państwa polskiego.

Dotychczasowe postanowienia o pokryciu wydatków, związanych z poborem przez budżet ministerstwa spraw wewnętrznych zostało zmienione, a mianowicie wydatki te zobowiązane są pokrywać odpowiednie związki komunalne i samorządowe.

Najistotniejsze zmiany zaszły w rozdziale o skróceniu i odroczeniu służby wojskowej. Dotychczasowy skrócony półtoraroczny czas służby wojskowej będzie trwać obecnie nie dłużej jak 15 miesięcy i odbywać się zasadniczo w jednym terminie przerwanie. W razie jednak potrzeby minister spraw wojskowych może ustalić inny sposób odbywania tej służby. Odroczenie terminu czynnej służby wojskowej przysługuje uczniom ostatniej klasy szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich, szkół zawodowych, studentom szkół akademickich krajowych i zagranicznych przez państwo uznanych. Odroczenie to jednak przysługuje uczniom do 22 roku życia, nie jak poprzednio do 23, studentom szkół akademickich do 23 roku życia, poprzednio do 26, studentom teologji wyznań przez państwo uznanych do 25 roku życia, po przednio do 26. Przedłużenie dla studentów szkół akademickich może nastąpić tylko zależnie od potrzeb wojska na zasadach rozporządzenia wykonawczego, najdalej jednak do 25 roku życia.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 maja 1928 r. i od tego terminu tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy z niniejszą ustawą sprzeczne.

Nowy Dwór, pow. Chojnice. (Napad bandycki.) Dnia 16 bm. pomiędzy godz. 2 a 3 w nocy, dokonało napadu rabunkowego na osadnika Kępistego — dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów. Bandyci włamali się do mieszkania Kępistego i pod groźbą rewolwerów zażądali wydania pieniędzy. Następnie skrępowali Kępistego oraz jego żonę i córkę — przeszukali mieszkanie, zabierając złoty zegarek, dewizkę i pierścionek z brylantem, około 20 zł. gotówki i okulary w złotej oprawie. Strata wynosi 1.620 zł. Po dokonaniu napadu, sprawcy zmusili napadniętych pod przysięgą, że o napadzie nie dadzą znać policji, w przeciwnym bowiem razie — zagrozili, że po trzech dniach powrócą, wymordują rodzinę i podpalą zabudowania.

Sprawcy uszli niepoznani.

Śledztwo w toku.

Pelplin. (Z jarmarku.) Dnia 11 bm. odbył się tutaj pierwszy tegoroczny jarmark. Pogoda była piękna, zebrało się dużo ludzi, a zatem ruch był bardzo ożywiony. Zegnano wielką ilość krów i koni mniejszą zaś trzody chlewnej. Nadmienić należy, że na owym jarmarku nie zanotowano żadnej kradzieży, które się w tym dniu zwykle uprawia. (a)

— (Z targu.) Na ostatnim targu płacono za funt masła 2,50—2,00 zł. jaja za mendel 4,50—4,00 zł. kaczki za funt 1,70—1,50 zł. jabłka funt 70—50 gr. cebula 40—35 gr. (a)

Pelplin. (Kradzież z włamaniem.) W nocy z soboty na niedzielę do restauracji p. Rezmera włamali się jacyś nieznani sprawcy, zabierając ze sobą 1 butelkę koniaku, większą ilość papierosów i czekolady, ogólnej wartości 100 zł, oraz 1 obrus biały. Kradzieży dokonali złodzieje za pomocą włamania się przez okno i to w chwili po zamknięciu lokalu. Policja podobno jest już na tropie złodziei.

Czersk. (Kradzież roweru.) W ubiegły wtorek w godzinach popołudniowych skradziono p. Kręskiemu, zam. przy ulicy Tucholskiej, rower, który pozostawił przed tutejszym Magistratem, oddalając się tylko na krótki czas. Widać, iż mimo tak częstych kradzieży rowerów, znajdują się jeszcze tacy, którzy w tak lekkomyślny sposób pozbawiają się swego dobra. Złodziejа nie zdołano dotychczas wyśledzić. (e)

— (Pomorski Teatr Objazdowy w Czersku.) Dziś, w czwartek, zjeżdża do miasta naszego Pomorski Teatr Objazdowy i wystawi na sali Hotelu Centralnego wieczorem o godz. 8-mej trzyaktową komedję pt. „Raj bolszewicki", J. Gelli. Spodziewać się należy, iż publiczność miejscowa weźmie liczny udział w przedstawieniu tem. (e)

Tuchola. (Niemcy przygotowują się do wyborów.) Niemcy tut. bardzo skrzętnie zajmują się akcją przedwyborczą, dusza tych zabiegów był mieszkający tu emerytowany inspektor szkolny b. poseł Daczko. Ostatnio odbyło się informacyjne zebranie Niemców, na którym podobno uchwalono wysunąć ponownie kandydaturę p. Daczki. Aby zjednać sobie głosy Niemców - katolików, wysuwa się również kandydaturę ks. kan. Wegnera, człowieka schorzałego. Jest jednak wątpliwem, czy władza duchowna zezwoli na jego kandydowanie. (Jak się dowiadujemy, b. poseł Daczko zmarł nagle.)

— (Zgon hakatysty.) W nocy z wtorku na środę zmarł nagle były poseł Daczko, jeden z najniebezpieczniejszych i najzaciętszych hakatystów w Polsce.

Starogard. (Osobiste.) Urzędnik państwowej fabryki Spirytusowej, p. Grabiński, przeniesiony na stanowisko kierownika rektyfikacji w Toruniu.

Linowiec, pow. Starogardzki. (Polowanie z naganką.) W sobotę, dnia 14 stycznia rb. odbyło się na majątku p. Spechty wielkie polowanie, w którem brało udział 10 myśliwych. Ubito 13 zajęcy. Królem polowania został właściciel majątku p. Specht. Po ukończonem polowaniu przyjął właściciel majątku wszystkich myśliwych ze staropolską gościnnością.

Najnowsze wiadomości.

(Informacje własne.)

Wyrok sądu wojennego na Litwie.

Kłajpeda, (Radjo.) Przed sądem wojennym w Wilkomierzu na Litwie kowieńskiej odpowiadało w czasie od 12 do 14 stycznia 8 osób, oskarż. o szpiegostwo na rzecz Polski, 5 oskarżonych uwolniono, a z trzech zasądzonych, jeden skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, jednego skazano na dożywotni dom karny, trzeciego zaś na 15 lat domu karnego.

Proces przeciwko studentom rumuńskim.

Bukareszt, (Radjo). Wczoraj rozpoczął się przed trybunałem w Bukareszcie proces przeciwko studentom, którzy swego czasu urządzali demonstracje na ulicach na znak protestu przeciwko zniesieniu „numerus clausus" w Uniwersytecie w Bukareszcie.

Oskarżonych broni znany profesor Cura i 5 innych adwokatów.

Dochodzenia w sprawie transportu broni.

Londyn. (Radjo.) Z St. Gothardu donoszą, że zebrała się tam komisja w celu zbadania sprawy, tyczącej się transportu broni.

Komisja konferowała wczoraj, powołując jako świadków urzędników kolejowych i celnych, którzy w tym czasie pełnili służbę.

Sprawę rozpatrywano wyłącznie z punktu widzenia kolejowego.

Eksplozja pieca.

Vöklingen, (Radjo.) Wczoraj nastąpiła eksplozja wielkiego pieca. Dwaj robotnicy, którzy zostali poranieni, zmarli dziś z powodu otrzymanych ran. Gdyby wybuch nastąpił nieco później, liczba ofiar byłaby znacznie większa.

Ustawa przeciw autonomistycznej propagandzie we Francji.

Paryż. (Radjo.) Rząd francuski wydał nową ustawę celem zwalczania propagandy autonomistycznej. Jak „Journal" donosi, zostanie każdy, który zaczepi nienaruszalność państwa, karany więzieniem od 1 do 5 lat, pozatem grozi danej osobie utrata praw obywatelskich i banicja.

Proces 7 książąt w Orleanie.

Paryż (Radjo.) Przed sądem apelacyjnym w Orleanie rozpoczął się wielki proces sensacyjny 7 książąt i księżniczek o zamek w Chambord i okoliczne włości, które obszarem swym odpowiadają rozległości miasta Paryża.

Beaumarchais u Mussoliniego.

Paryż, (Radjo.) Dzienniki poranne z Rzymu donoszą, że nowy poseł francuski w Rzymie, Beaumarchais, złożył wczoraj wieczorem wizytę u Mussoliniego, gdzie został gościnnie podejmowany.

Trzęsienie ziemi w Palestynie.

Jerozolima. (Radjo.) Wczoraj przed południem odczuto tu krótkie trzęsienie ziemi. Według doniesień z Jerycho, silniejsze trzęsienia odczuwano w dolinie Jordanu i w okolicy morza Martwego.

O większych szkodach materjalnych dotychczas nie doniesiono.

Wykrycie powstania w Boliwji.

Londyn, (Radjo.) Według wiadomości z Nowego Jorku, aresztowano w związku z wykryciem powstania w Boliwji 16 osób.

Do La Paz ściągnięto celem utrzymania porządku i bezpieczeństwa 2 baony piechoty i 2 baterje artylerji.

Pożary w Waszyngtonie.

Waszyngton. (Radjo.) Waszyngton został w ubiegłej nocy nawiedzony taką ilością pożarów, że wydaje się uzasadnione podejrzenie, iż kryje się za tem jakaś zbrodnicza ręka, a może i zachodzi tu zbrodnicza działalność zorganizowanej szajki. Pożary wielkie wybuchły w 4 miejscach, pozatem wybuchła znaczna ilość pożarów mniejszych.

Do pomocy musiano zawezwać straże ogniowe z miast sąsiednich.

Szkody wynoszą kilkaset tysięcy dol.



Samobójstwo głośnej francuskiej artystyki filmowej.

Claude France, uważanej za najpiękniejszą przedstawicielkę rzadko u nas grywanych filmów francuskich, popełniła w tych dniach w Paryżu z nieznanych bliżej powodów samobójstwo.

Świecie. (Zmianę granic sądów powiatowych.) Ostatnio zmienione zostały granice sądów powiatowych w Nowem, Świeciu i Grudziądzu, a to w ten sposób, że miejscowości powiatu świeckiego z okręgu Sądu Powiatowego w Nowem; Bzówko, Dragacz, Krusze, Mały Lubień, Małe Zajączkowo, Wielki Lubień i Wielkie Zajączkowo, zaś z Sądu Powiatowego w Świeciu miejscowości: Bratwin, Fletnowo, Górna Grupa, Grupa, Grupa plac ćwiczeń, Michale, Mniszek, Nowe i Stare Marze i Polskie Stwolno włączono do okręgu Sądu Pow. w Grudziądzu. (c)

Dolne Sartowice, powiat świecki. („Ciche boje".) Miejsc. Stow. Młodzieży Żeńskiej urządziło staraniem nauczyciela p. Wróblewskiego, na sali p. Delewskiego przedstawienie. Odegrano trzyaktową sztukę pt. „Ciche boje". (c)

Świekatowo, pow. świecki. (Na dobre cele.) Grono młodzieży miejscowej urządziło na sali p. Rybarczyka onegdaj przedstawienie amatorskie. Odegrano dramat pt. „Macocha" oraz pantomina „Głuchoniemy hrabia". Zespół amatorski składający się z pp: Kl. Maćkowskiego, braci Glama, T. Borożyński, Florjan Ginter, Leon Kiełpikowski, St. Klinikowski, Anast. Sluda, Jan Biliński, Siostry Maćkowskie, W. Franckowska i H. Pacekówna, był dobrze zgrany. Podczas przerw i w następującej zabawie przygrywała dobrze zgrana orkiestra p. Szwedowskiego z Janiej Góry. Czysty zysk z wieczornicy przeznaczono na zakup nut dla miejscowego chóru kościelnego. (c)

Lniano, pow. świecki. (Bójka na zabawie.) Miejscowe Kółko Śpiewu św. Cecylji urządziło sobie onegdaj zabawę z przedstawieniem, jak i występami chóru. W wieczorku publiczność wzięła gremjalny udział. Później nastąpiła ochocza zabawa, która niestety o samej północy zakłócona została. Bo otóż znalazło się kilku awanturników, którzy z sąsiedniej wioski przybyli i wszczęli awanturę, wskutek czego powstało zamieszanie na całej sali, tak iż bodaj nawet krzesła od grywały wielką rolę. Czas aby awanturnikom zabawy kres położono. Ci sami osobnicy rozbijali już zabawy w Drzycimiu, Osłu i t. d. Smutny to fakt, gdyż obecnie coraz częściej słyszy się o awanturach na zabawach w rozmaitych miejscowościach. (c)

Toruń. (Konfiskata „Szopki Toruńskie" zniesiona.) Konfiskata „Szopki Toruńskiej zostala zniesiona, gdyż sąd w treści powyższego artykułu nie może się dopatrzeć znamion zniewagi.

Nowemiasto. (Wypadek z samochodem.) Samochód zbożowca Modrzejewskiego będący w drodze popsuł się i stanął i trzeba go było przy pomocy koni przywieść. Podczas przewózki na śliskiej drodze naraz samochód począł uderzać o końskie golenie, które tem wstraszone poczęły się do tego stopnia płoszyć, że zerwawszy postronki uciekły w kierunku Małego Dworca, gdzie je schwytano. Na szczęście zakończyło się wszystko bez ofiar.

Gowidlino, pow. Kartuski. (Zbłąkał się niemiecki samolot.) Z powodu uszkodzenia motoru zmuszony był wylądować tu pewien niemiecki samolot handlowy. Wylądowanie nastąpiło w urwiskach na szczęście bez nieszczęśliwego wypadku. Samolot przewieziono do Kartuz. Po przeprowadzeniu dochodzeń policyjnych zostanie samolot ten zwrócony właścicielom.

Z DALSZEJ POLSKI.

Wilno. (Poświęcenie radjostacji.) W niedzielę, 15 bm., odbyło się uroczyste otwarcie nowozałożonej wileńskiej radjostacji. Po poświęceniu radjostacji, dokonanem przez ks. metropolitę Jałbrzykowskiego, zebrali się wszyscy goście w Studio, gdzie pierwszy przemówił naczelny dyrektor Polskiego Radja w Warszawie, dr. Zygmunt Chamiec. Po wzniesieniu okrzyku: „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita i jej Prezydent Ignacy Mościcki" — orkiestra odegrała hymn narodowy! Następnie przemawiał wojewoda wileński p. Raczkiewicz jako delegat rządu, otwierający radjostację, który złożył w imieniu ministra Poczt i Telegrafów życzenia nowej instytucji.

Zkolei w krótkiem przemówieniu złożył życzenie ks. arcybiskup Jałbrzykowski, Wkońcu złożył życz. komendant załogi wileńsk. gen. brygady Popowicz. Szereg przemówień zakończył prezes stowarzyszenia radjosłuchaczy w Wilnie p. Adolf Kopeć, poczem rozpoczęło się nadawanie przez nową stację specjalnego programu wokalno-muzycznego.

— (Strajk zecerów.) Wybuchł tu strajk zecerów. W związku z tem przeważna część dzienników nie wyszła. Ukazało się jedynie konserwatywne „Słowo".

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn.	(1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie	(100)	35,07 zł.
Franki szwajcarskie	(100)	171,73 zł.
Funty angielskie	(1 funt)	43,46¼ zł.
Korony czeskie	(100 koron)	26,41½ zł
Liry italskie	(100 lirów)	47,18½ zł.
5 proc. pożyczka dolar.		63,15—63,25 zł.
6 proc. 19¹⁹/₂₀		— zł.

Gdańsk (w guldenach.)

Dolar		5,12
Złoty	(100 złotych)	57,58
Przekazy na Warszawę	(„)	57,55
100 marek rentowych		122,15
1 funt		25,³/₄

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagon. dostawa zaraz za 100 kg.. w złotych.

Żyto	39,35—40,95
Pszenica	46,00—47,00
Jęczmień zimowy	33,00—35,00
Jęczmień brow.	39,50—41,00
Owies	33,00—35,00
Mąka ż. 65% wł. work.	—57,35
Mąka ż. 70% wł work.	—55,85
Mąka p. 65% wł. work.	66,50—70,50
Ospa pszenna	27,25—28,25
Ospa żytnia	28,00—29,00
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne	—
Groch polny	48,00—53.00
Groch jad. Victorja	60,00—82,00
Rzepak	63,00—70,00
Słoma żytnia prasow.	3,10—
Siano luźne	5,50--
Wyka lat. i peluszka	30,00—32,00

Ogólne usposobienie spokojne, brak gotówki i wpływy atmosferyczne utrudniają obroty. Jęczmień brow. o wadze wyższej niż stand. ponad notowania. Nowy Jork 8,88½.

RUCH w TOWARZYSTWACH.

Z. U. K. W piątek dnia 20. stycznia br. o godzinie 19-tej w lokalu p. Jażdżewskiego odbędzie się zebranie miesięczne tut. koła.

O liczny udział członków prosi Zarząd.

Tow. śpiewu „Lutnia" Chojnice. Lekcja śpiewu odbędzie się w piątek br. o godz. 7,30 wiecz. dla chóru wspólnego w szkole.

Ponieważ chodzi o przygotowanie wieczornicy karnawałowej, usilnie proszę o kompletne przybycie szan. członków.

Dyrygent.

Żalno.

Baczność Tow. Gimn. Sokół. Walne zebranie naszego gniazda odbędzie sie dnia 22 stycznia, w niedzielę o godz. 15 tej w lokalu szkolnym. Obecność wszystkich członków jest pożądana Goście mile widziani Zarząd.

Kiełpin, pow. tucholski.

Tow. gimn. Sokół gniazdo w Kiełpinie zwołuje na niedzielę, dnia 22 stycznia b. r. o godzinie 4 wieczorem w lokalu miejscowej szkoło powszechnej roczne walne zgromadzenie zwyczajne z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie,
2) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania,
3) Sprawozdanie zarządu gniazda,
4) Przemówienie prezesa gniazda,
5) Wolne głosy i wnioski,
6) Projektowane prace,
7) Przedłożenie i uchwalenie budżetu na rok 1928,
8) Wybory uzupełniające do zarządu gniazda,
9) Zapisywanie nowych członków,
10) Zamknięcie walnego zgromadzenia.

O liczny udział prosi Zarząd.

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywczo dla organizmu soki do krwiobiegu. Opinje wybitnych lekarzy specjalistów wykazują, że woda **Franciszka-Józefa** jest niezmiernie pożyteczna także i przy zwapnieniu naczyń krwionośnych (przy arteriosklerozie). „Żądać w aptekach i drog."

Obwieszczenie.

Na mocy §. 39. i 40. ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 r. zwołuję niniejszem nadzwyczajne publiczne posiedzenie Rady Miejskiej na

piątek, dnia 20. stycznia 1928 roku o godzinie 17-tej

w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się w środę, dnia 18 stycznia 1928 r. o godz. 17 tej.

Porządek obrad ogłoszony jest przez wywieszenie w skrzynce ogłoszeń w ratuszu. 163

Chojnice, dnia 9. stycznia 1928 r.

(—) **Kopicki,** przewodniczący.

Licytacja.

Celem pokrycia należytości skarbowych odbędzie się sprzedaż licytacyjna najwięcej dającemu za gotówkę.

w Czersku, w piątek, dnia 20. 1. br. o godzinie 11. przed poł. w lokalu p. Kalinowskiego: smoła drzewna, trzewiki, meble, deski brzozowe, stół składowy, cebula, świnie itp.

w Brusach, w sobotę, dnia 21. 1. br. o godzinie 1. po poł. przed sołectwem: waga, trzewiki, maszyna do szycia, owce, stół składowy, regał, zegar, deski, wódka itp.

w Lubni, w poniedziałek, dnia 23. 1. br. o godz. 10. przed poł. przed sołectwem: jałówka, cegła, meble i deski.

w Swornegaciach, w poniedziałek, dnia 23. 1. br. o godz. 12. w poł. przed sołectwem: wódka, wóz wyjazdowy i meble.

w Leśnie, w poniedziałek, dnia 23. 1. br. o godz. 2. po poł. przed oberżą p. Przewoskiego: meble, materjał na ubrania, towar kolonjalny, bilard, waga, owce i t. p.

w Małych Chełmach, we wtorek, dnia 24. 1. br. o godz. 11. przed poł. przed sołectwem: wóz wyjazdowy i lustro.

w Konarzynach, we wtorek, dnia 24. 1. br. o godz. 12. w południe przed sołectwem: wóz roboczy i manufaktura.

w Ciecholewach, we wtorek, dnia 24. 1. br. o godzinie 2. po poł. na majątku: 4 źrebce.

w Męcikale, w środę, dnia 25. 1. br. o godz. 12 w południe przed sołectwem: meble, fortepian, wóz roboczy itp.

O tem zawiadamia sekwestrator przy Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Chojnicach.

Chojnice, dnia 11. stycznia 1928 r. 126

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc luty

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę i miesięczną z opłatą pocztową razem 2,89 złotych

______ dnia ______ 1927

imię i nazwisko ______

miejscowość ______

ulica ______

pokwitowanie poczty ______

KINO NOWOSCI

w czwartek i piątek o godz. 8.15

(19 i 20)

Dramat ludzkich namiętności: miłości, nie nawiści, zazdrości, intrygi i zawiści pod tyt.

Targowisko życia.

Pieśń filmowa w 10 aktach o tęsknocie kobiety za mężczyzną pdg. znakomitej powieści **Dana Burnett'a** pod tytułem **„Technic"**

W rolach głównych: **Stillie Dove i Franeis Bushman.** 161

Licytacja przymusowa

Dnia 21. stycznia br. o godz. 1 po południu sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę **u p. Reinigera w Giełdonie:** 167

1 lustro z podstawą,
1 biurko,
1 kanapa.

Woźny wójtostwa Zabno.

Kwitnące fjołki alpejskie, hiacynty, spyrea, tulipany, chryzantemy, prymulki, rośliny liściaste, koszyki z kwiatami, kwiaty cięte

poleca **tanio**

L. Howe

zakład ogrodniczy

ul. Człuchowska 53. 164

Dobra fuzja

kal. 16.

i rower

tanio na sprzedaż. 162

Zabrocki, Czarniż

p. Męcikał.

Uczennica,

potrzebna zaraz do **księgarni.**

Zgłoszenia do ekspedycji Dzien. Pom.

Polecam na piątek:

Sery deserowe,
Matjasy ang.,
Minogi moskaliki,
Konserwy rybne,
Sardynki,
Sledzie opiekane i zawijane.

Fr. A. Ciepliński, Chojnice, Człuchow. 7.

Nadeszły

Świeżo wędzone

Sielawki,
Węgorzyki małe,
Pikilngi bałtyckie, norweskie,
Makrele,
Sledzie wędzone.

Fr. A. Ciepliński, Chojnice, Człuchow. 7.

Do nabycia 3 gospodarstwa po 17, 30, 70 mórg z wszelkim żywym i martwym inwentarzem, stacje kolejowe w miejscu po cenach ugodowych. Jeszcze jeden dom dwupiętrowy z dwoma składami rzeźnicki i kolonjalny z 1 morgą ziemi pszennej we wsi kościelnej, liczącej przeszło 250 mieszkańców również do nabycia drogą kupna po cenach przystępnych

Gdzie, wskaże ekspedycja niniejszego pisma. 168

Pośrednicy nie są dopuszcz.



OSZCZĘDNOŚĆ

jest podstawą dobrobytu.

Oszczędności od 1 złotego począwszy przyjmujemy i oprocentowujemy korzystnie.

Otwieramy

rachunki bieżące i czekowe.

Za zobowiązanie Powiatowej Kasy Oszczędności odpowiada powiat Chojnicki całym swoim majątkiem i całą siłą podatkową.

Powiatowa Kasa Oszczędności Chojnice (Starostwo)

Pupilarnie pewna instytucja pod gwarancją

Tel. 16. powiatu Chojnickiego. **Tel. 16.**

Oszczędność i praca ludzi wzbogaca

PIANINA

od artystów uznane, premjowane ZŁOTYM MEDALEM

kupuje się najkorzystniej

w Centrali Pianin

Bydgoszcz

Tel 17-38. **ul. Pomorska 10.** Tel. 17-38.

Ceny bezkonkurencyjne.

Dogodne warunki zapłaty.

Filje: Lwów i Łódź.

Biuro buchalteryjne

Witold Kruszewski w Lubiczu

p. Toruń.

Sądownie zaprzysiężony rewizor ksiąg i rzeczoznawca księgowości. Absolwent akademji handlowej w Frankfurcie n. Menem.

Długoletnia praktyka w bankowości handlu i przemyśle oraz rolnictwie Kilka obcych języków.

Podejmuje się wszelkich prac, rewizji oraz ekspertyz księgowości w całej Polsce, w wypadkach poszczególnych i kontraktowo na stałe.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 18. — Pocztowe konto czekowe 201 982 — Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice. — Tel. 41. Własność księg. „Dzien. Pom". — Skrz. poczt. 58. — Za redakcję odpow. Kazimierz Klos w Chojnicach — Drukiem i nakładem drukarni „Dzien. Pom.", w Chojnicach. Wydawca Wład. Juljusz Schreiber.